

Cena prenumeraty,
z przesyłką:

w Austrii:

rocznie . . . kor. 4.—

półrocznie . . . „ 2.—

kwartalnie . . . „ 1.—

za granicą:

w Niemczech, w Ameryce,
Brazylji i Kanadzie rocznie
6 koron, prenumeratę płaci
się z góry.

Nieopieczowane reklama-
cje w obrębie Austriackim
wolną od opłaty pocztowej.

Rękopisów się nie zwraca.
Nie przyjmuje się listów
nieopłaconych.

Telefonu Nr. 2008, VI.

PRAWDA

pismo poświęcone sprawom religijnym, narodowym,
politycznym, gospodarskim i rozrywce.

„Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno pracował, którzy go budują.“ Psalm 126.

Wychodzi co sobotę.

Prenumeratę

oraz wszelkie koresponden-
cje nadesłać należy pod adresem

Redakcja „Prawy“

Kraków, ulica Stolarska l. 8.

Biurowisko redakcyi otwarte co-
dziennie, z wyjątkiem świąt
i niedziel, od godz. 8—12
przed poł. i od 2—8 po poł.

Ogłoszenia

za 1 wiersz petytowy jedno-
dzienne, z wyjątkiem świąt
20 hal. Nadesłane za wiersz
50 hal. Przy kilkorazowym
ogłoszaniu odpowiedni rabat

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Położenie wewnętrzne w monarchji austro-węgierskiej.

Już dawno nie pisaliśmy na tem miejscu o stosunkach wewnętrznych obu państw monarchji austriacko-węgierskiej. Wyrećzał nas w tej mierze nasz korespondent wiedeński, który nadsłał nam regularnie tak zajmujące sprawozdania z posiedzeń parlamentu, a przy tej sposobności dotykał prawie wszystkich ważniejszych spraw. Za te jego sprawozdania, których układanie nie jest rzeczą łatwą, trzeba bowiem umieć z ogromnej masy drobiazgów i szczegółów wybrać to, co najważniejsze, co naszych czytelników najwięcej zająć może, należy się jemu szczerza wdzięczność zarówno ze strony redakcyi, jak i czytelników.

Teraz jednak gdy korespondent nasz świątecznego zażywa wypoczynku, wypada naszej redakcyi poświęcić parę uwag sprawom tak zbliżonym do nas interesującym, boć przecież los naszego kraju najściślej związany jest z losami tej monarchji.

Położenie na Węgrzech.

Uwagi nasze dzisiejsze zaczynamy od państwa węgierskiego, czynimy to zaś dlatego, że węgierskich stosunków nie dotykaliśmy już dawno, a następnie dlatego, że tam właśnie zaszły w ostatnich czasach wypadki, mogące mieć na przyszłość wielkie znaczenie.

Jak wiadomo, to na Węgrzech panowały przez lat blisko cztery stosunki wprost nie do zniesienia. Cesarz, równocześnie król węgierski oddał rząd państwa w pełnym zaufaniu koalicyi czyli związkowi stronnictw narodowych, które w wybranym świeżo sejmie ogromną tworzyły większość.

Między stronnictwami temi przeważało znowu pością głosów tak zwane stronnictwo niezawisłości. Stronnictwo to uważa się za przedstawiciela tych na Węgrzech żywiółów, które wypowiedziały w roku 1849 Austrii wojnę i pragnęły utworzyć zupełnie osobne królestwo nie pozostające z Austrią w żadnym związku. Na czele stronnictwa niezawisłości stanął Koszut, syn dyktatora Węgier Ludwika Koszuta z roku 1849. Pogodził on się wprawdzie wraz ze stronnictwami swoimi z obecnie panującym cesarzem, tudzież z dynastya Habsburgów;

przyjął nawet w koalicyjnym ministerstwie na Węgrzech stanowisko ministra handlu, zmierzał on jednak pomimo tego razem z całym swoim stronnictwem do zupełnego zerwania wszelkich związków z drugim w monarchji państwem, chciał Koszut doprowadzić do tego, aby oba państwa miały tylko wspólnego monarchę, a zresztą aby ich nic więcej nie łączyło.

Szczególnie dwie były sprawy, o których przeprowadzenie w myśl ich planów Koszutowi i stronnictwu niezawisłości najwięcej chodziło. — Sprawami temi były: sprawa wojskowa i sprawa bankowa.

Koalicya węgierska pragnąc przygotować całkowite zerwanie związku z Austrią, postanowiła dążyć przede wszystkim do podziału wspólnej armii na dwie armie osobne, tudzież do podziału banku austro-węgierskiego, posiadającego jak wiadomo, wyłączny przywilej wydawania na całą monarchię not bankowych czyli znanych wszystkim papierowych pieniędzy, na dwa banki, osobny węgierski z siedzibą w Peszcie, a osobny austriacki z siedzibą w Wiedniu. Węgrzy myśleli sobie tak: Skoro przeprowadzimy te dwa podziały, skoro zerwiemy z Austrią wspólność wojskową i finansową, skoro będziemy raz mieli swoją wyłącznie armię, tudzież swój własny skarb złoty w Peszcie i własne papierowe pieniądze, to reszta potem już głupstwo; każdej chwili bowiem będziemy wówczas mogli dokonać także reszty tj. zerwania związku słowego z drugą częścią monarchji, po śmierci zaś sędziwego cesarza, a naszego króla, to kto wie, może zdołamy w takich warunkach wybrać sobie nawet osobnego króla, gdyby nam się następca dzisiejszego monarchy nie spodobał. Oderwała się Norwegia od Szwecyi i wybrała sobie osobnego króla, posiadając niezależną armię i niezależne od Szwecyi finanse, to dlaczegożby nie mogły tego samego uczynić także Węgry.

Takie były plany węgierskie.

Doświadczony jednakże i mądry monarcha cesarz Franciszek Józef I. plany te przepatrzył, pochwałał ich zaś i godzić się na nie, oczywiście nie mógł, a to dla dwóch względów:

1) ze względu na potęgę monarchji całej, tudzież na znaczenie swojej dynastyi:

2) ze względu na Węgry same, które oderwały się od Austrii, zeszyłyby do roli drugorzędne państwa, otoczonego ze wszystkich stron wrogami, skazanego z czasem na zagładę.

Zamiast jednej wielkiej monarchii, byłyby dwa państwa, oba słabe, oba z sobą rywalizujące, z granicami wprost do utrzymania i obronienia niemożliwymi.

Cesarz, widząc na co się zanosi, będąc jednakże monarchą wielce doświadczonym, nie sprzeciwiał się koalicji węgierskiej wprost i obcesowo, lecz odpowiadał na wszystkie ich szturm i żądania, że pragnie przede wszystkim poznać wolę ludności całego państwa węgierskiego. Obecny system wyborów do sejm węgierskiego jest tak haniebnym, przekupstwa i wszelkiego rodzaju oszustwa przy wyborach tak się tam zagnieżdżyły, że na posłów do sejm przechodzą przeważnie tylko spekulanci, żydzi i karyerowicze. Inne narodowości, zamieszkujące Węgry, n. p. Słowacy, Rumuni, Serbowie, w sejmie węgierskim nie posiadają prawie całkiem swoich przedstawicieli. Otóż cesarz zawarłszy przed czterema laty ugodę ze stronnictwami na Węgrzech i mianując ministerstwo koalicyjne, postawił jako warunek przeprowadzenie najpierwej reformy wyborczej, opartej na zasadach głosowania tajnego, bezpośredniego, powszechnego i równego, a potem dopiero, skoro po przeprowadzeniu reformy wyborczej zostanie wybrany nowy sejm, i on wolę swoją objawi, to wówczas mają nastąpić dalsze układy w sprawach wojskowej i bankowej.

Na taki układ zgodziła się koalicja stronnictw węgierskich przed laty czterema, a cesarz zamianował nowe ministerstwo, przyjąwszy nawet do jego składu syna swojego niegdyś największego wroga, dyktatora Ludwika Kossuta. Skoro jednakże nowe ministerstwo węgierskie przyszło do rządów, natychmiast zapomniało o przyjętem zobowiązaniu, wszystkie zaś wysilenia skierowało ku uzyskaniu ustępstw wojskowych i bankowych od cesarza. Monarcha jednakże niczemu się nie sprzeciwiał, lecz wytrwale stał na tem stanowisku: Dobrze — mówił — będziemy o tem wszystkim rozprawiali, ale dopiero po przeprowadzeniu reformy wyborczej i po nowych wyborach.

Klika jednak na Węgrzech rządząca obawiała się właśnie tej reformy wyborczej jak zagłady, wiedziała bowiem dobrze, że reforma wyborcza wprowadzi do sejm nowe żywioły, te zaś skierują politykę na całkiem inne tory, ponieważ zaś przywilej banku austro-węgierskiego upływa z końcem roku 1910, pragnęła więc koalicja węgierska skorzystać z tego i przede wszystkim uzyskać osobny bank.

Stanowisko cesarza jako króla węgierskiego byłoby istotnie bardzo trudne, gdyby nie okoliczność, że stronnictwa w koalicji połączone, między sobą się pokłócili, a nawet samo stronnictwo niezawisłość i rozpadło się na dwa odłamy, t. j. na zwolenników Justa i na zwolenników Kossuta. Przyczyną wzajemnego pokłócenia się i rozpadnięcia koalicji była reforma wyborcza, tudzież polityka w sprawie bankowej i wojskowej. Jedna część koalicji pragnęła reformy wyborczej, w sprawie zaś bankowej godziła się na krótki stan przejściowy t. j. na przedłużenie przywileju wspólnemu bankowi jeszcze na dwa lata, druga zaś część nie chciała o tem ani słyszeć, żądała natychmiast

osobnego banku, tudzież ustępstw wojskowych, w zamian zaś o reformie wyborczej nawet sobie wspomnieć nie dawała. Żaden z obu pokłóconych odłamów koalicji nie miał w sejmie większości.

Cesarz więc na żądania obu odłamów, tudzież na wniesioną dymisyę ministerstwa odpowiadał stale: Dobrze, porozumcie się między sobą, utwórzcie większość, dotrzymajcie zobowiązania co do reformy wyborczej, a ja nowe ministerstwo zamianuję. — Trzeba przyznać, że postępowanie cesarza było dziwnie mądre i poprawne, żaden na świecie konstytucyjny monarcha nie mógłby postępować uczciwiej i rozważniej. Okazywał też cesarz we wszystkich rokowaniach niezwykłą stałość i nadeludzką wprost cierpliwość. Nie dał się ani krok sprowadzić z raz obranej drogi i pozwał na wszelkie możliwe próby utworzenia nowej większości i czekał, nie drażniąc niczem narodowych uczuć węgierskich.

Taki stan rzeczy trwał na Węgrzech przeszło dwa lata. Skutkiem bezczynności parlamentu i niepewności położenia zapanował zastój w życiu gospodarczym społeczeństwa; na rok bieżący nie uchwalił sejm węgierski nawet budżetu, doszło do tego, że taki stan rzeczy zaczął się nareszcie wszystkim przykrzyć. Skoro zaś wyczerpały się i rozbiły wszelkie próby utworzenia większości, skoro Kossut z Justem pokłócili się na zabój, wówczas nadeszła chwila działania. Cesarz powiedział sobie: tak dalej być nie może, wybrał na prezydenta ministrów węgierskich swojego męża zaufania hrabiego Kuehn-Hederwarego i postanowił sejm węgierski rozwiązać. Na 20-go marca zwołany też został odraczany ciągle sejm węgierski w celu wysłuchania orędzia królewskiego sejm rozwiązującego.

Polityczni na Węgrzech spekulanci ujrzeli się naraz zawiedzeni we wszystkich swoich nadziejach i rachubach. Wiedzieli oni to dobrze i czuli, że ludność pragnie raz spokoju i porządku w kraju, bo o zarobek coraz ciężiej wszędzie na świecie, a więc i na Węgrzech. Najsakrajniejszy przeto odłam posłów węgierskich widząc, że panowanie ich się kończy, ułożył na ostatnie posiedzenie sejm w dniu 20-ym marca czyn podły i haniebnym. Oto przygotowali niektórzy z posłów napad na nowego prezydenta ministrów, tudzież na jego kolegów innych ministrów, postanowili ich znieważać, pobić i tak ciężko pokaleczyć, aby stali się niezdolnymi do służby. Co ułożyli, to wykonali, skoro hr. Hederwary zaczął przemawiać, rzuciła się na niego szajka spiskowców i zaczęła ciskać nań książkami, ciężkimi brazowymi kałamarzami i t. d. Prezydent ministrów został ciężko skaleczony i zalał się krwią, to samo spotkało jeszcze dwóch innych ministrów. W izbie posłów wszczął się straszny zamęt, ministrowie zdołali się jednak jakoś szczęśliwie uratować od dalszego pogromu, posiedzenie przerwano, następnego zaś zaraz dnia odczytał arcyksiążę Józef w zastępstwie cesarza na zamku królewskim w Budzie orędzie, sejm rozwiązujące.

A teraz dopiero okazało się, jakim to złym doradcą jest w polityce złość i nienawiść. Awanturnicy ze stronnictwa niezawisłości mieli nadzieję, że ministrów może ubija a przynajmniej że w najgorszym razie zyskają w kraju za swoje czyny niby

Bohaterskie, uznanie i popularność. Tymczasem cóż się stało: Oto całe Węgry przyjęły napaść na ministrów z największym oburzeniem. Hr. Hederwary stał się naraz najpopularniejszym na Węgrzech człowiekiem. Ze wszystkich stron posypały się dla niego wota zaufania, telegramy i t. d., sprawcom zamachu wyrażono na licznych zgromadzeniach potępienie i pogardę. Nowe stronnictwo założone przez przeciwników dawnej koalicji pod nazwą „Narodowe stronnictwo pracy“, zyskało naraz ogromną popularność, wszystko doń się garnie, opuszczając szeregi stronnictw dawnych, których hasła zużyły się, jak stare szmaty.

Napastnicy nie mogli nowemu rzeczy porządkowi oddać większej usługi. Krew i rana na twarzy prezydenta ministrów, opłaci mu się sowicie. Do nowych wyborów przystępuje on jako człowiek niewinnie znieważony za to, że spełniał obowiązek, do którego powołał go konstytucyjny monarcha. Niewinnie komuś wyrządzona krzywda, ma to do siebie, że oburza sumienie publiczne i prowadzi zwykle skutek od zamierzonego odwrotny.

Przystępują więc teraz Węgry do nowych wyborów, z nich zaś — jest nadzieja — wyjdzie sejm odrodzony, sejm, który odrzuci na bok spiski i interesy klik pragnących krajem rządzić i na tych rządach robić dobre interesy, wysunie zaś na plan pierwszy dobro narodu. W interesie zaś państwa i narodu węgierskiego leży łączność z drugą połową monarchii, łączność ta bowiem daje Węgom silną podstawę i zapewnia im stanowisko mocarstwa wśród innych wielkich mocarstw.

Węgrzy, gdyby nie byli w znacznej większości swojej tak zaślepieni, jak byli dotąd, to powinni by nie tylko nie życzyć sobie rozdziału z Austrią, ale raczej bronić się rękami i nogami przeciw takiemu rozdziałowi. Tworząc bowiem państwo niezależne, mają po swojej stronie wszelkie możliwe korzyści wynikające ze związku z drugim państwem, szkody zaś żadnej. Być może jednak, że Węgrzy teraz otrzeźwieją i przyjdą do rozumu, jeżeli zaś to się stanie, to będą to mieli tylko do zawdzięczenia mądrości swojego króla, który jak się teraz okazuje, jest najlepszym węgierskim patriotą

Położenie w drugiej połowie monarchii.

O ile na Węgrzech jest nadzieja, że stosunki może wkrótce lepiej się ułożą, to nie można powiedzieć tego samego o drugiej połowie monarchii, do której także nasz kraj Galicya należy. Wprawdzie i tu stosunki parlamentarne nieco się przez reformę regulaminu poprawiły. Izba posłów spełniała czynności swoje w odłamie sesji przedświątecznym prawidłowo, bezradność natomiast wielka panuje w sferach rządowych. Prezydent ministrów Bienerth jest wprawdzie człowiekiem zdaje się zręcznym, w dwóch jednakże sprawach rząd tak zabrnął, że ani w prawo ani w lewo ruszyć nie może. Pierwszą z tych spraw jest sprawa finansów państwa, drugą zaś sprawa sporu niemiecko-czeskiego.

Co do finansów, to można słusznie twierdzić, że nie było w ostatnich dziesiątkach lat przykładu, aby ludność jakiegoś państwa i jego parlamentarni przedstawiciele byli tak nagle strąceni z nieba najgłośniejszych i najróżniejszych nadziei i wypchnięci do czyszcza smutnych rozczarowań. Jeszcze w roku 1906 zwyżka w budżecie 146 milionów, w cztery

lata później deficyt, którego nie ma czem załatwić. Jak coś podobnego jest możliwe? Zapyta może niejeden z czytelników. Odpowiedź na to prosta: Jak były pieniądze, to się szumiało i brykało na wszystkie strony, podwyższenie płac wszelkiego rodzaju funkcjonaryuszom państwowym pochłonięło miliony, wydawało się na prawo i na lewo, stronnictwom i wpływowym osobistościom przyznawało się wszystko, czego tylko zapragnęły, budżet wydatków rósł jak na drożdżach, pocieszano się, że zwyżki w dochodach, zwiększające się jakimś czas z roku na rok, wszystko pokryją. Nagle zwyżki ustaly, do tego przyszły olbrzymie w roku zeszłym wydatki na wojsko, spowodowane obawą wojny. Wydatki te trzeba było na razie pokryć z reszt kasowych. Gotówka więc w kasach państwa nagromadzona nagle stopniała, minister finansów dostrzegł nagle z przerażeniem dno w workach, w których do niedawna było złoto, w dodatku okazał się jeszcze olbrzymi deficyt w zarządzie kolei państwowych, rosnący z roku na rok, a w roku zeszłym przenoszący już znacznie kwotę sto milionów koron.

Wobec takiego stanu rzeczy należało szukać ratunku możliwie najszybciej. Rząd zaprojektował też nowe podatki i zażądał od parlamentu przyzwolenia na nową pożyczkę w kwocie 182 miliony koron. W izbie posłów napotyka jednakże rząd na wielkie trudności, unia słowiańska zwraca się przeciw niemu, na inne stronnictwa również nie bardzo można liczyć, dosyć, że nie wiadomo, jak wybrnąć z trudnego położenia, a tu tymczasem państwo czekać nie może, bo każdy dzień przynosi z sobą znaczne straty. Do tego dołącza się spór Niemców z Czechami w sejmie czeskim. Niemcy zawzięli się do tego stopnia, że nie chcą w Pradze odstąpić od obstrukcji. Sejm skutkiem tego nie może uchwalić budżetu, a cała gospodarka krajowa utknęła z braku funduszy. Miliony traci na tem kraj, ale Niemcy formalnie się wściekli i nie chcą odstąpić od swoich żądań, w zamian znowu Czesi nie chcą nic rządowi przyznać w Radzie państwa. Położenie więc jest niemal bez wyjścia.

Jak sobie wobec tego Bienerth poradzi, nie wiadomo, jedno jest faktem, że nie ma on rządów różnami wysłanych. Niektórzy doradzają mu rekonstrukcję ministerstwa, wątpić jednak należy, czyby się to na cokolwiek przydało bez zmiany całego systemu rządów. Trzebaby do gruntu wszystko zreformować, szczególnie zarząd kolei państwowych całkowicie przerobić, to wówczas możeby się stosunki poprawiły. Na to jednak wcale się nie zanosi. Co do sporu zaś niemiecko-czeskiego, to ten tak się zabagnił, niemiecka zaś zawziętość tak wzrosła, iż także wielce trudną wydaje się rzeczą znaleźć jakoś sposób wyjścia.

Potrzebny byłby człowiek, któryby ujął sprawę narodowościową w swoje ręce i niezważając na Niemców, załatwił się choćby wbrew Niemcom liberalnym. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne dąłoby się z pewnością łatwo pozyskać dla sprawiedliwej polityki narodowościowej. Może się to nawet kiedyś stanie, ale dopiero po nowych wyborach, gdy stronnictwo Luegera wyrzuci z izby posłów zupełnie liberałów i żydów, socjalistów ograniczy do szczupłej tylko garstki, w stronnictwach zaś narodowych, szczególnie wśród Czechów, gdy żywiły chrześcijańskie wezmą stanowczo górę.

Wówczas to przyjdzie chwila w Austrii na zgodę narodów między sobą, a w następstwie na dalsze wzmożenie potęgi monarchii. Teraz na razie mamy to głębokie przekonanie, że nic się zrobić nie da, będzie wszystko tak dalej kisło i będzie się żyło z dnia na dzień.

L I S T Y,

Bachowice, 29. 3. 1910 r.

Szanowna Redakcyo! Proszę o umieszczenie niniejszej korespondencji z Bachowic:

Już kilkakrotnie była wzmianka w „Prawdzie“ o Bachowicach, o tutejszej ludności, która garnie się do oświaty przez zawiązywanie różnych spółek, przez czytelnictwo i odczyty, na które przybywają liczni prelegenci z Krakowa, o tych którzy nie szczerzą trudów i chcą dla ludności szczerze pracować, ale nie napisano dotychczas, jakie są skutki tych zabiegów. Mogę śmiało powiedzieć, że mieszkańcy Bachowic umieją ocenić te zabiegi i ludzi dobrej woli i rady im podawane starają się w czyn wprowadzić. To też wszystkie spółki jakie dotychczas zostały zawiązane, rozwijają się pomyślnie, a stowarzyszenia, jak „Jutrzenka“ dziewcząt, a „Krakus“ chłopców, rokują najlepsze nadzieje na przyszłość.

W dniu 13 marca r. b. odbyło się walne zgromadzenie Spółki oszczędności i pożyczek, a w zgromadzeniu wzięli udział niemal wszyscy członkowie w liczbie około 100. Sprawozdanie szczegółowe z działalności Spółki złożył p. Michał Gorczyca, kierownik szkoły, a w odczycie swym na temat: „O oszczędności“ wykazał dlaczego, kiedy i z czego należy oszczędzać.

W dyskusyi zabierali głos liczni włościanie, a ks. proboszcz Aleksander Rajda w swoim przemówieniu wskazał, że Bachowianie dają przykład innym, jak solidarnością wiele dobrego zdziałać można, zachęcał również do drobnej oszczędności, życząc swoim parafianom błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy.

Na zgromadzeniu tem rozebrano 28 książek wkładowych na drobne kwoty od 1 do 30 koron opiewające, a wystawione na imię dzieci.

W dniu 20 marca podobnie poważnie i ze zrozumieniem sprawy odbyło się walne zgromadzenie Spółki mleczarskiej, która istnieje pierwszy rok. Spółka ta rozwija się pomyślnie, świadczą o tem cyfry wyjęte z zamknięcia rachunkowego, a mianowicie: Za dostarczone mleko wypłacono w r. 1909 kwotę 10 592,61 kor., oprócz tego 10% dywidendy od powyższej kwoty 1059 kor., a czysty zysk wynosi, 420 kor. I na tem zgromadzeniu zabierali głos włościanie, a treścią ich przemówienia było jak dalej postępować, aby przez Spółkę można najwięcej dobrego zdziałać.

Na wniosek ks. dr. Gołby tutejszego rodaka, a profesora gimnazjum św. Jacka w Krakowie, walne zebranie uchwaliło, aby członkowie otrzymawszy dywidendę, przeznaczili tę „pierwocinę“ na cele budowy kościoła w Bachowicach. Zebrani przyrzekli, że i nieobecni z chęcią zgodzą się na uchwałę walnego zgromadzenia. O budowie kościoła nowego, o starożytnym kościele w Bachowicach, napiszemy później.

Nadmienić muszę, że w Spółkach istniejących w tutejszej gminie pracują sami włościanie bezinteresownie a bardzo zapobiegliwie.

Spółka chowu drobiu i sprzedaży jaj przystępuje w r. b. do budowy szkoły gospodarstwa wiejskiego dla dziewcząt, która wejdzie w życie w jesieni r. b., a dnia 10 kwietnia odbędzie się walne zebranie członków tejże spółki, które zaszczyty swą obecnością znany z działalności społecznej pan poseł dr. Stefczyk Franciszek.

Ruch i życie panuje w gminie, serdeczność i wzajemna życzliwość między wszystkimi mieszkańcami tutejszej gminy, oto najlepsza nagroda dla tych, którzy swój czas i grosz poświęcają dla podniesienia tutejszych włościan.

Poradnik dla pytających.

Kto pyta — nie błądzi.

Jan Mast, z Poz.: Jeżeli podanie o konceszynkarską zostało zwrócone wskutek zawczesnego wniesienia tegoż, to należy je wnieść jeszcze raz, a można wnieść to samo, by uniknąć powtórnego ostemplowania, lecz zaznaczyć na niem, że poprzednio zwrócono je z powodu zawczesnego wniesienia.

Czy zaś dach lokalu przeznaczony na wyszynk jest słomiany, czy gontowy — mniejsza o to; niema odnośnej co do tego ustawy; c. k. Starostwo tylko może nadać konceszynkarski właścicielowi najodpowiedniejszego lokalu.

J. B. z Szm. Niema odnośnej ustawy, któraby wzbraniała budować się w pobliżu gminnego cmentarza dla padliny; zatem Urząd gminny niema podstawy robić Panu trudności w budowaniu się w odległości 24 m. od takiego miejsca; i gdyby tenże Urząd stanowczo Panu zabronił tam się budować, to należy wnieść przeciw temu rekurs do Wydziału powiatowego w czternastu dniach od otrzymania odmowy.

Wład. Sałap, Biała. Podania do Arcybractwa miłosierdzia w Krakowie o udzielenie premii za długoletnią służbę w jednym miejscu (tylko w dycezyi krakowskiej) wnosić bez specjalnego wzoru, około Nowego Roku.

Zwracamy jeszcze raz uwagę Szan. Czytelników, zwracających się do nas o poradę, że listów, bez dokładnego adresu uwzględniać nie możemy; często niemożemy w gazecie zamieścić porady dla różnej jej treści, albo wprost dla braku miejsca.

PORADNIK LEKARSKI

Omyłka druku. W poprzednim numerze w odpowiedzi na zapalenie płuc ma być ser utarty z serwatką a nie serce.

J. B. Homeopatya jest to metoda lecznicza, posługująca się środkami nieszkodliwymi a bardzo skutecznymi, jak rozcieńczone soki z roślin, rozarte minerały i t. d. O skuteczności leczenia tego świadczy najlepiej statystyka i tak w r. 1892 umierało w Hamburgu na cholere 45% chorych a z leczonych homeopatycznie, zaledwie 4%. To samo dotyczy wszystkich innych chorób.

Do biblioteczki domowej polecamy dra mede. Stanisława Breyera „Domowy Podręcznik Lecznicy”. Nabyć można w księgarniach i w Redakcji „Prawdy” za nadesłaniem 3 kor. 50 hal. z polec. przesyłką.

W. D. W katarze gardła należy unikać kurzu, dymu, potraw ostrych a zwłaszcza trunku; pić herbatka z szalwii.

Ból pleców z powodu pracy krawieckiej można usunąć przez odpowiednią gimnastykę i ruch na świeżem powietrzu po pracy. Smarować plecy ciepłą oliwą.

Czyt. „Prawdy”. Na krosty owe pić herbatkę z bratków i skrzypu; podzłować oliwą lub tranem.

A. S. Na tasiemca wyleczy każdy lekarz, trzeba jednak sprawdzić czy jest rzeczywiście. Świadczą o nim jakby kawaleczki białej tasiemki w odchodach.

Dobrym środkiem są ziarna z dyni: Należy 40 gramów suchych ziarn obrać, rozetrzeć z 100 gramami słodkiego mleka i wypić a w 12 godzinach, potem zażyć olejku rycynowego.

F. Bz. i I. J. Choroby serca mogą powstać z ciężkiej pracy, reumatyzmu, wódki, piwa, tytoniu i t. d. Pić herbatkę z mieszaniny babki, krwawnika i jałowcu.

A. W. Bolące oczy obmywać herbatką z kopru. Najmłodszego syna leczyć tak, jak poleciliśmy dawniej na angielską chorobę.

Na moczenie w łóżku pomaga często herbatka z mieszaniny kory dębowej, rdestu, krwawnika i dziurawca. Nie dawać nic pić wieczorem silnego; nacierać i oblewać zimną wodą w wannie i dobrze wytrzeć ręcznikiem.

J. M. Na pieczenie w dołku i złe trawienie pić herbatkę z piołunku.

Z. C. Herbatkę z wilziny lub szablaku (strączki same ze zwykłej fasoli) należy pić na reumatyzm przez parę miesięcy. Zresztą próbować innych środków przez nas poleconych.

M. T. Na strupy u dziecka, dać pić przez czas dłuższy herbatkę z bratków i raz na tydzień na przeczyszczenie proszku fiakerskiego na koniec noża (z apteki).

Czyt. z Szyn. Na ból w boku i zaflegmienie pić herbatkę z babki, rdestu i podbiału i robić ciepłe okłady z otrąb.

K. W. Na swąd rąk kąpać w odwarze z siana z szczyptą soli a potem natrzeć masłem.

J. M. Jeśli przeciągi i zimno szkodzą na uszy, to należy je zawsze lekko wata zatykać, a w ciepłe się wygoją bez innych środków.

C. Fr. Aby poprawić cerę twarzy, należy unikać potraw ostrych, tłuszczy, trunków itd. Twarz myć mydłem siarkowym (z apteki) i pić dla oczyszczenia krwi herbatkę z bratków.

L. R. W chorobie cukrowej należy unikać cukru, słodkich owoców, potraw mącznych, grochów, alkoholu, tytoniu. Z ziół najlepiej pomaga herbatka z liści borówkowych (czarnych jagód). Najlepsze wyniki otrzymaliśmy dotychczas po jednorazowym podskórnie zastrzyknięciu rozcieńczonego kwasu mśówkowego.

Co słyhać w świecie?

AUSTRYA.

— W czasie świąt wielkanocnych posłowie austriacko-węgierscy w Sofii i Belgradzie bawili w Wiedniu. Gazety bułgarskie twierdzą, że ta nieobecność posłów na swych stanowiskach ma duże znaczenie polityczne. Posłowie zostali wezwani do Wiednia w celu odbycia wspólnie z cesarzem, następcą tronu i hr. Aehrenthalem narady i rozważenia obecnych stosunków na Bałkanach, wytworzonych podróżami monarchów bałkańskich do Petersburga i Konstantynopola.

— Gazety tureckie donoszą, że bezpośrednio po odwiedzinach w Konstantynopolu króla Piotra serbskiego, odwiedzi sułtana arcyksiążę austriacki Franciszek Ferdynand.

Urzędowo zaprzeczają tej pogłosce. Podobno jednak pomiędzy rządem tureckim i austriackim toczą się układy co do wizyty arcyksięcia.

NIEMCY.

— (Po wizycie kanclerza w Rzymie.) Jeden z dzienników wiedeńskich donosi z Rzymu: W kołach watykańskich twierdzą, że odwiedziny kanclerza rzeszy niemieckiej Bethmana-Hollwega w Rzymie przyniosły dobry wynik, a mianowicie utrzymanie nuncjatury papieskiej w Berlinie. Wprowadzenie nuncjatury w życie ma być tylko sprawą czasu. — Od siebie dodajemy, że wiadomość tę należy przyjąć z wielkiem zastrzeżeniem. Ilekroć bowiem razy kanclerz niemiecki przybywał do Rzymu, zawsze łączono odwiedziny te ze sprawą utworzenia nuncjatury w Berlinie.

PERSYA.

— Wpływy niemieckie. Londyński korespondent „Echo de Paris” donosi, że rząd perski pragnie się uwolnić od opieki Anglii i Rosyi. Skarb państwa perskiego jest zupełnie próżny. Rząd czynił liczne starania o pożyczkę, jednakże bezskutecznie. Dopiero w Berlinie ma Persya żadaną pożyczkę otrzymać. Poseł niemiecki w Teheranie przedstawił ministrowi spraw zagranicznych pełnomocnika Banku niemieckiego. Dla pokrycia wewnętrznej pożyczki ściągnięto przymusowo (!) od 10 kupców po 50 000 tomanów, a od 15 po 5000. Kupcy domagają się kontroli wydawanych pieniędzy na potrzeby prowincyi Aserbejdżan.

Bieda wielka zmusza rząd do przymusowej pożyczki.

ANGLIA.

— Przeciwni Niemcom? Londyńska „Nineteenth Century” zamieszcza artykuł Edmunda Coxa, byłego wysokiego urzędnika z Indyi o stosunkach anglo-niemieckich. „Rząd angielski — wywodzi Cox — powinien powiedzieć Niemcom: zbrojenia wasze są oznaką wrogiego usposobienia względem nas. Jeżeli nie zaprzestaniecie zbroić się przeciw nam, to potopimy wasze okręty. Stworzyliście stosunki niemożliwe do zniesienia. Jeżeli chcecie wojny, będziecie ją mieli ale wtedy, gdy nam będzie dogodnie, nie wtedy gdy wy zechcecie — a ta chwila właśnie nadeszła. Cała Europa z wyjątkiem Austrii poprze nas w tem. Artykuł Coxa budzi ogólną uwagę. Gazeta „Eton College Chronicle” zamieszcza list konserwatysta lorda Robert-

sa z takim między innymi ustępem: Położenie Anglii wydaje mi się bardzo poważne. Tak poważne, że jestem przekonany, iż egzystencja nasza, jako wielkiego narodu będzie zagrożoną, jeżeli nie będziemy dalej przygotowywali się do wojny.

A Z Y A.

— **Rozruchy w Indjach.** W Peshawar, w Indjach północnych, jak donoszą pisma angielskie, doszło do krwawych rozruchów pomiędzy hindusami i ludnością mahometańską. W dniu 21 b. m. jednocześnie wypadło święto buddyjskie ze świętem mahometańskim, co dało powód do rozruchów. Doszło do krwawych starć, które na razie przytłumiono. W dwa dni później wybuchły one znów. W walce zginęło z obu stron kilka osób, kilkadziesiąt zaś odniosło rany. Sprowadzono wreszcie wojsko, które zajęło miasto i stłumiło rozruchy, dokonawszy licznych aresztowań.

ROZMAITOSCI.

Kalendarzyk. Niedziela, 10-go kwietnia: Ezechiela pr. i Mak. — Poniedziałek, 11-go: Leona Wielk. pwdek. — Wtorek, 12-go: Zenona bm. — Środa, 13-go: Hermenegilda męcz. i ldy. — Czwartek, 14-go: Justyna i Waler. — Piątek, 15-go: Anasztazyi i Wiktoryi. — Sobota, 16-go: Urbana i Julii mm. — Długość dnia: 13 godz. 25 minut.

* **Sprostowanie.** W ostatnim numerze „Prawdy“ w artykule p. t.: **Sprawa koncesyi szynkarzskich ustęp IV** zamieściliśmy mylnie wysokość ostemplowania podania o konces. szynk.

Prostujemy więc, że odnośnie do gmin liczących do 5000 mieszkańców w podanie ulega taksie stemplowej na 3 kor.

* **Zbiorek Modlitw,** książeczka do modlenia dla dzieci. Jest to przepięknie wydana książeczka, bogata w modlitwy i pieśni. Format bardzo dogodny a oprawa mocna i piękna. Słowem lepszej książeczki dla dzieci nie ma nad tę. Kosztuje: 40 hal. oprawiona w płótno; 60 hal. oprawiona w płótno i ze złożonym brzegiem; 80 hal. oprawiona w półskórek; 1 koronę oprawiona w skórę i złożona na brzegach.

* **Św. Augustyn,** największy z filozofów chrześcijańskich. Jest to pierwsze dziełko z wydawnictwa popularno-naukowego, prześlicznie napisane, przez profesora Wszechnicy Jagiellońskiej M. Straszewskiego. Książeczka oprawiona kosztuje wraz z przesyłką poczty 60 halerzy.

* **Wykład najważniejszych prawd wiary św. katolickiej.** Jest to mała książeczka, wyjaśniająca najważniejsze prawdy naszej wiary. Książeczka ta nadaje się dla dzieci, które przygotowują się do pierwszej spowiedzi. Cena wraz z opłatą poczty 8 halerzy.

* **„O chowie królików“**, pod tym tytułem wydaliśmy dziełko, zawierające wiadomości praktyczne o chowie królików. Jest to książeczka bardzo pouczająca i praktyczna, którą zdobi 16 obrazków, przedstawiających różne rasy królików. Chów królików może być jedną z najrentowniejszych gałęzi

w gospodarstwie tak wielkim, jak i małym, potrzeba jednakże, aby hodowca królików nauczył się rozumnie i postępowo hodować takowe. Dziełko któreśmy właśnie wydali, ma na celu zaznajomić wszystkich amatorów królików, jak takowe należy rozumnie i postępowo pielęgnować. Książeczka kosztuje wraz z przesyłką pocztową 70 halerzy, którą to kwotę należy przy zamówieniu przesyłać.

* **W Redakcyi „Prawdy“** nabyć można: **Ilustrowany Przewodnik po Brazylii.** Uzupełniony słownikiem polsko-portugalskim. Cena wraz z przesyłką poczty 80 halerzy.

Mały tłumacz polsko-francuski dla użytku udających się na robotę do Francyi. Cena wraz z przesyłką poczty 80 halerzy.

Poradnik dla robotników udających się na obczyźne. Cena wraz z opłatą poczty 40 halerzy.

Wskazówki dla udających się do Ameryki i rozmówki polsko-angielskie. Cena wraz z opłatą poczty 60 halerzy.

Słowniczek polsko-niemiecki dla użytku robotników, udających się do Niemiec. Cena wraz z opłatą poczty 50 halerzy.

Przy zamówieniu należy zaraz posyłać pieniądze, inaczej zamówienie nie będzie uwzględnione.

* **Kalendarz „Prawdy“** na rok 1910 mamy jeszcze w zapasie. Oprawny wraz z przesyłką 60 halerzy nieoprawny 50 hal. Kto tedy kalendarza nie ma, niechże sprowadzi sobie nasz kalendarz. Jest w nim co poczytać, bo piękne ma artykuły. Co się zaś tyczy jego zewnętrznego wyglądu — to niezaprzeczenie jest najpiękniejszym kalendarzem a bajecznie tanim. W każdym egzemplarzu znajduje się dodatek: obraz kolorowy „Pan Jezus w Ogrójcu“, kalendarz ścienny i kalendarz kieszonkowy. Ten kalendarz powinien się znajdować w każdym domu.

* **Oszustwa asenterunkowe.** Policja krakowska aresztowała szajkę żydowską, trudniącą się matactwami asenterunkowymi i uwalnianiem popisowych żydów z wojska. Aresztowanymi są 63 lat liczący Szymon Mahler, 35-letni Hirsch Feil i 54-letni Izrael Karthagener. Oszukańcza spółka ta pobierała od popisowych, przeważnie żydów, wysokie sumy, obiecując zupełne uwolnienie ich od służby wojskowej. Sumy opłacane przez popisowych wynosiły kilkaset a nawet ponad tysiąc koron. Zydzicy mieli zapewne współników w sferach wojskowych, od których zależy uwolnienie popisowych od wojska. Aresztowani na razie zupełnie milczą i nie wymieniają swych współników, tak, że policja odstawiła ich obecnie do sądu, pod zarzutem oszustw dokonywanych na popisowych.

* **Śmierć pod kołami pociągu.** Na stacyę kolejową w Krakowie zawezwano pogotowie ratunkowe w ubiegłą niedzielę po południu, gdzie w oddzielnej ubikacyi złożone były zwłoki 22-letniego konduktora kolei państwowej Franciszka Kolarza. Kolarz wyskoczył z przejeżdżającego tuż obok peronu pociągu ciężarowego, zdążającego od strony Płaszowa, tak nieszczęśliwie, że wskutek poślizgnięcia dostał się pod koła pociągu, pod którymi znalazł natychmiastową śmierć. Zwłoki jego przewieziono do kostnicy ementarnej.

* **Krakowska fabryka pasty do obuwia** pod marką ochronną „Wawel“ została z dniem 1 marca

r. b. znacznie powiększoną i pod kierownictwem właściciela p. St. Tarnawskiego postawiona na stopie najnowszych wymagań i ulepszeń podjęła trudną walkę konkurencyjną z wyrobami zagranicznymi, przeważnie pruskimi. Ponieważ jako taka zasługuje ze wszech stron na uznanie i poparcie, przeto polecamy ją kupcom i Kółkom rolniczym.

* **Na liczne zapytania**, nadsyłane z prowincyi do naszej Redakcyi, skądby można sprowadzić drut kolczasty lub siatki druciane na oparkanienia ogrodów i t. d., donosimy wszystkim interesowanym, że od kilkunastu lat istnieje w Krakowie, przy ulicy św. Wawrzyńca 26, wielka polska fabryka, która wszelkie takie rzeczy wyrabia i na każde zażądanie kartą korespondencyjną, cenniki swych wyrobów interesowanym bezpłatnie wysyła. Fabryka ta której właścicielem jest znany w szerokich sferach przemysłowych i obywatelskich radca cesarski pan Józef Gorecki, cieszy się wielkiem zaufaniem u swych licznych odbiorców i była niejednokrotnie przez szereg lat swego istnienia za swe doskonałe wyroby na różnych wystawach, jak w Krakowie, Lwowie, Paryżu, Wiedniu i t. d. premiowana, wyrobiwszy sobie swa sumienną i wytrwałą pracą szerokie uznanie. Redakcyja nasza zaleca gorąco tę jedyną polską w Krakowie fabrykę wszystkim naszym licznyim czytelnikom i prenumeratom „Prawdy“.

* **Samobójstwo ucznia w szkole.** Z Brzeżan donoszą: Onegdaj obiegła miasto wieść o samobójstwie ucznia VII klasy gimnazyalnej, Jana Glińskiego. Według opowiadania kolegów, ś. p. Gliński przybył do klasy w dobrym humorze na kilka minut przed dzwonkiem. Siadł za katedrą i napisał kartkę (z ostatniem życzeniem), którą wzbraniał się koleździe, prosząc o pokazanie, oddać. W chwili, gdy profesor Dr. Handel wszedł do klasy, stanął Gliński na stopniu, usprawiedliwił się z nieobecności w szkole od dłuższego czasu i zawołał do kolegów: „Zegnajcie mi koleźdy!“ Następnie udał się spokojnie na swoje miejsce do ławki. Gdy profesor miał już właśnie zapisywać nieobecnych do dziennika, ś. p. denat włożył rękę z brauningiem za bluzkę a kartę położył przed sobą. W tej samej chwili huknął strzał. Raniony śmiertelnie w aortę spadł z ławki, położywszy natychmiast po strzale brauning na kartce. Profesor Dr. Handel, sądząc w pierwszej chwili, że to jakiś grubo niestosowny żart, krzyknął: „Co to ma znaczyć?“ Lecz zobaczywszy przerażenie kolegów G., upadającego bez przytomności i buchającą krew, zrozumiał wszystko, płacząc ze zdenerwowania, wbiegł do dyrekcyi. Między uczniami powstało zamieszanie. Jednak oprzytomniawszy po chwili, rzucili się jedni po wodę, drudzy po lekarzy. Zawiadomiony dyrektor i prof. Ryłski natychmiast się zjawili, energicznie przedsięwzięli możliwy ratunek. Przybyły natychmiast lekarz wojskowy Dr. Kowsiewicz, a za nim Dr. Malsburg, skonstatawali śmiertelny postrzał i radzili zawezwać księdza. Zanim księdza powiadomiono, ś. p. denat wyzionął ducha. W pozostawionej kartce, wyjaśnia denat tylko, dlaczego właśnie w aortę mierzył a nie gdzieindziej i prosi kolegów o sprawienie pogrzebu i o wiele kwiatów. Ś. p. Gliński cieszył się sympatją wszystkich kolegów. Wieść o wypadku zrobiła w mieście przerażające wrażenie.

* **Powiesiła się z rozpacz.** W pierwsze święto wielkanocne przed południem powiesiła się na strychu swego mieszkania 38-letnia Aniela Nowakowa w Wodny koło Trzebin. Wszyscy domownicy udali się do kościoła na nabożeństwo a gdy wrócili w południe nie zastali w domu gospodyni. Rozpoczęto poszukiwania i znaleziono ją na strychu. Zwłoki były już zupełnie zimne. Powodem tego kroku miały być różne rozterki rodzinne i rozpacz z powodu śmierci swoich dzieci.

* **Zginął na stacyi kolejowej.** W ubiegłą sobotę na stacyi kolejowej w Mościskach dostał się tak nieszczęśliwie zarobnik Mikołaj Milan między zde-rzaki dwu wagonów towarowych, iż wskutek odniesionych obrażeń, mimo szybkiego ratunku, w dwie godziny po wypadku zakończył życie.

* **Brutalny napad.** Piszą nam z Siedliszowic Dnia 26 bm. wieczorem, na jadących do kościoła budowniczego p. Antoniego Doleżala i p. Fr. Zydronia, nauczyciela i ogrodnika od hr. Wysockiego napadło na przewozie na Dunajcu w Siedliszowicach 5 parobków z Siedliszowic a na ich czele włóczęga Wl. Gorski, Rusin. Jadący potrafili się wcześniej do promu dostać, który przewoźnicy natychmiast odepchnęli, mimo to jeden z napastników zdołał z kołem na prom wskoczyć, inni zaś oderwali łódkę i zajeżdżali nią do drugiego brzoza. Wobec towarzyszącego jadącym 8-letniego chłopca, który się okropnie przestraszył, nie mogli napadnięci nic dla obrony przedsięwziąć. Wcześniej jednak dopłynął prom do brzoza i mimo gradu kamieni, dzięki chyżości dworskich koni, zdołali ująć cało. Zawiadomiona żandarmeryja w Wietrzchowicach nic nie poczyniła w tym celu, lecz poleciła tę sprawę oddać żandarmeryi w Siedliszowicach i sądowi w Żabnie.

* **Zabity przez konia.** Ze Strzyżowa piszą nam: Gospodarz Jan Ziobro z Godowej kupił 6 tygodni temu, bardzo narowistego konia za 250 kor. Gdy we Wielki piątek wszedł do stajni, by konia nakarmić — ognisty rumak tak silnie uderzył swego chlebobawcę w okolice brzucha, że aż jelita nieszczęśliwemu gospodarzowi wyszły na wierzch. Ziobro w okrutnych męczarniach zakończył nazajutrz życie — a zrozpaczona żona zamiast świąt sprawić musiała pogrzeb.

* **Zastrzelił brata.** W Wielki czwartek, ośmioletni chłopak Stanisław Wilk we Wysokiej, korzystając z nieobecności rodziców, wyjął z ukrycia nabity rewolwer i nie widząc, że broń może wypalić, począł z żartów mierzyć do swego cioteczynego brata 12-letniego Władysława Mularza. Chłopczyzna mimowoli pociągnął za cyngiel — rewolwer wystrzelił — a kula ugodziła śmiertelnie malca, raniąc go w łopatkę. Nazajutrz pojechał dr. Taub, lecz mimo skrzętnych usiłowań nie mógł wyjąć kuli, która głęboko w ciele ugrzęzła. Stroskany ojciec odwiózł syna w święta do szpitala do Krosna, gdzie biedny chłopak walczy do dziś dnia ze śmiercią; mała jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

* **Niestychane zajście.** Z Czortkowa donoszą o następującem zajściu, jakie wydarzyło się tam w sobotę w czasie nabożeństwa na zmartwychwstaniu (rezurekcyi). Podczas powrotu procesyi do kościoła, ksiądz celebrujący stanął we drzwiach kościoła i błogosławił monstrancją kłęczące tłumy. Mimo, że w czasie tego błogosławieństwa wszyscy uczestnicy procesyi odkryli głowy, dwaj oficerowie

tutejszego pułku dragonów, ubrani po cywilnemu, stanęli tuż przed drzwiami kościoła z kapelusami na głowach.

Jeden z księży, asystujący celebransowi, sążąc, że oficerowie ci nie zdjęli kapeluszy przez zapomnienie, zwrócił się do nich z uwagą: Panowie, proszę zdjąć kapelusze! — Na to jeden z oficerów uderzył księdza z całej siły w twarz. Był to Niemiec-oficer; drugi był pono ziemczonym Czechem. Wśród zebranych powstało straszne oburzenie. Rzucono się na oficera, który dzięki szybkiej ucieczce uratował życie. Sprawcę na rozkaz starostwa aresztowano.

* **Zagadkowy śmiertelny wypadek.** Z Mielca donoszą dzienniki, że w Wielką Niedzielę znaleziono tam w studni obok poczty, leżące głową na dół zwłoki ś. p. z Leszczyc Leszczyckich Zofii Rechowiczowej, żony sędziego. Ś. p. Rechowiczowa wracała wieczorem od swej matki do domu i poniosła śmierć. Zachodzi pytanie, czy spełniła samobójstwo, czy też padła ofiarą złego zabezpieczenia studni na placu budowlanym.

* **Łaski boże po 100 kor.** Ze Stanisławowa nadchodzą szczegóły rzucające ciekawe światło na stosunki prowincjonalne i niebywałą ciemnotę wśród zabobonnych warstw żydowskich. Stanisławowski żyd Jakób Manhard sprzedawał kupcom Akselradowi, Wuhlowi i Lindenbergowi swoje „oljum haby“. „Oljum haby“ po hebrajsku oznacza łaski boże — miejsce w niebie za dobre uczynki, spełnione na tym padole. Te łaski boże kupili od Manharda ci trzej kupcy do spółki za 100 Koron. Manhard po otrzymaniu pieniędzy opowiedział żonie swej o tym dobrym interesie. Żona Manharda dowiedziawszy się od męża o jego uczynku — zemdała. Udała się później do Wuhla i jego spółników z żądaniem oddania mężowi na piśmie jego „oljum haby“ i oddała im 100 Koron. Wspólnicy wyrzucili żonę Manharda a pieniądze rzucili na ulicę, nie chcąc słyszeć o oddaniu nabytego „oljum haby“. Zrozpaczony Manhard, widząc żonę bliską rozchorowania się, udaje się do owych kupców, by mu „towar“ oddali z powrotem, ale bezskutecznie. W międzyczasie mówiono już wśród starowierców o tem kupnie i sprzedaży. Sprawa oparła się o rabina. Rabin z początku nie chciał przypuścić Manharda przed swoje oblicze i dopiero na interwencję pobożnych żydów podjął się interweniować między Manhardem i jego nabywcami i zawyrokował, że Manhard otrzymuje z powrotem sprzedane przez siebie swoje „oljum haby“ i z tytułu wykupienia go musi zapłacić spółce 200 koron. Spółka jednak, która nabyła od Manharda „oljum haby“, nie godzi się na 200 koron i żąda od Manharda 500 koron odstepnego. Łaski boże bowiem tak, jak inny towar podróżowały. Aż nadto jaskrawy fakt żydowskiej głupoty i ciemnoty!

* **Zaduszony przez konia.** Dorożkarz Aleksander Jarmacki jechał wczoraj o 6 wieczorem tak szybko i nieostrożnie ulicą Halicką we Lwowie, że najechał na Abrahama Bergera, liczącego lat 40, kupca, żonatego. Potrącony przez konia Berger, padł na bruk, a przestraszony koń pośliznął się i padł, przygniatając swym ciężarem Bergera. Zanim zdołano Bergera wydobyć z pod konia, wyzionął ducha. Zwłokami zajęła się rodzina.

Dla potrzebujących zarobku.

Biuro pośrednictwa pracy w Brodach poszukuje: 6 parobków z rodzinami; 5 fernali z rodzinami; 1 dozorcę gospodarskiego; 1 gumienego; 1 czeladnika szewskiego; 1 czeladnika introligatorskiego; 2 uczniów do stolarza; 1 ucznia do introligatora; 1 ucznia do szewca.

Biuro pośrednictwa pracy w Limanowej poszukuje: 1 fernala, zaraz; 1 służącą, zaraz; 10 chłopców-wozaków do kopalni węgla na Morawy.

Biuro pośrednictwa pracy w Nowym Sączu poszukuje: 3 dziewczęta do krów; 1 kucharza żonatego w średnim wieku; 2 kucharki starsze rutynowane.

Biuro pośrednictwa pracy w Oświęcimiu poszukuje: 1 chłopaka do koni; 1 dziewczynę do gospodarstwa; 3 dziewczęta do krów; 6 dziewcząt do krów; 1 służącą do wszystkiego; 1 ucznia do kominarza; 1 ucznia do rymarza; 2 uczniów do malarza.

Biuro pośrednictwa pracy w Sanoku poszukuje: 1 karbownika na ordynaryę; 5 dziewcząt; 1 pastucha; 1 ogrodnika, kawalera; 1 furmana do kopalni węgla; 1 szafarkę do dworu; 1 praczkę; 2 pokojowe.

Biuro pośrednictwa pracy w Wadowicach poszukuje: 1 służącą do krów we dworze; 1 parobka do koni; 1 służącą do kuchni do dworu.

Krajowe biuro pośrednictwa pracy we Lwowie poszukuje: 1 pisarza gospodarskiego z piącą odpowiedzialno do kwalifikacyi, adres: Zarząd dóbr Spasów p. Tartaków; 1 mleczarza lub mleczarkę, warunki i adres jak wyżej; 2 dozorców, jeden do koni a drugi do robót polnych, dla żonatych dozorców płaca rocznie 90 kor., 11 cent. zboża, pół morga pola, pomieszkanie, 12 fur drzewa, 2 litry mleka dziennie, 50% od szkód, dla kawalerów wikt, 180 koron rocznie, pomieszkanie i pranie, wymagane świadectwa służbowe i książeczki, zgłoszenia zaraz, adres: Zarząd dóbr Niedźwiednia p. Turynka; 6 fernali żonatych, Polaków (żony ewent. mają doić krowy), warunki należy podać, kosztą podróży zwraca się adres: Paweł Korytko, Suchodół p. Husiatyn; 1 lakiernika do wozów i tapicera powozów, 20 kor. mies., mieszkanie, praca od 6 rana do 12 i od 1 do 7 wieczorem, zaraz, adres: Peter P. Wagner, Wagenmeister und Wagenbauer, Banjaluka, Bośnia; 1 stelmacha; 1 służącą do wszystkiego.

Biuro pośrednictwa pracy we Lwowie poszukuje: 1 pomocnika ogrodniczego; 1 czeladnika bronzowniczego; 4 czeladników ślusarskich; 1 stelmacha; 3 czeladników stolarskich; 2 czeladników krawieckich; 2 czeladników szewskich; 2 prasowaczy; 4 prasowaczki; 20 cieśli; 3 robotników, młodych Polaków, do roboty ciesielskiej; 5 dziewcząt do drukarni; 1 furmana do pary koni roboczych; 40 kucharek i służących do wszystkiego; 20 pokojówek; 2 nianiek; 1 ucznia do introligatora; 1 ucznia do lakiernika; 1 ucznia do malarza sztyldów; 2 uczni do kowala; 4 uczni do ślusarza;

Biuro pośrednictwa pracy w Myślenicach poszukuje: 1 czeladnika krawieckiego; 2 uczniów do krawca; 1 ucznia do piekarza.

Biuro pośrednictwa pracy w Dąbrowie poszukuje: 1 bonę, rodowitą Niemkę, 30-40 lat do dwójki dzieci, zaraz.

Ktoby chciał jedno z powyżej wymienionych miejsc zająć, powinien się zgłosić do tych Biur które te miejsca ogłaszają. A kto się zgłasza do Biur pracy, ten niech zawsze napisze: ile ma lat życia, swoje rzemiosło, rok wyzwolenia względnie czas odbytej praktyki.

Odpowiedzi Redakcyi i Administracyi.

Gołąbek Jan, Żywiec: „Dzieje Polski“ wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem należytości.

Czytel. A. K.: w gazecie porady takiej umieścić niemożemy, potrzebny adres.

Skotnicki St. Chyrów: przekaz widocznie zaginął, lecz my uwzględnimy.

Zdziebło Tomasz, Ropczyce: mimo wszystko wien Pan jeszcze za rok 1909 i 1910.

Spółka osz. i poź. Handzlówka: niestety wyczerpane.

NADESŁANO.

Dr. Michał Danielak

advokat krajowy i b. poseł do Rady Państwa
otworzył

318

kancelaryę adwokacką
w Krakowie, Rynek A-B, L. 37.

Dr. Michał Landau, advokat krajowy,
otworzył kancelaryę adwokacką
w Nowym Targu.

281

14-26

F. & E. Zajączek i Laukosz Kraków, Rynek, :: Linia A. B. 47. ::

na sezon obecny polecają w wielkim wyborze sukna sieraczki najmodniejsze kamgarny, szewioty i korty własnego wyrobu oraz oryginalne angielskie na ubrania męskie i kostyummy damskie.

Gotowe peleryny, koce na łóżka z sierci wielbłądziej, derki powozowe, automobilowe i na konie.

Wszelkie zlecenia
wykon. odwrotnie.

Najczyst. wełna do watowania, filce dywanowa, flanele wstąpione.

Wszelkie zlecenia
wykon. odwrotnie.

„SAPOMENTHOL-MATULI“

najidealniejszy środek przeciw

Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i domach prywatnych, a tysiące lekarzy uznają ten środek za doskonały! — Wystrzegaj się bezwartościowych falsyfikatów!

ATAKOM PEDAGRYCZNYM, Ischias
REUMATYZMOWI MIĘSNI
REUMATYZMOWI STANOW
NERWOBÓŁOM I BÓŁOM KRZYŻOW
MIGRENIE, KLUCIU W BOKACH
OBRZMIENIOM, PORAZENIOM

wedle poleceń lekarskich.

„Gdzie inne środki terapeutyczne nie odnoszą skutku — tam Sapomenthol jest niezbędnym! — Tak orzekli najwybitniejsi lekarze i pisma lekarskie.

336

Sprzedaj jedynie w słoikach po cenie 1.40 i 5 K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: Eng. Matula w Radomyślu Wielkim. — Po nadesłaniu 1.85 koron wysyła się próbnny słoik — opłatnie polecony.

F. Pamm

Kraków, Zielona 2

12 poleca 14-52

Męski ankr. remontoir.
z portretem Kościuszki, Mickiewicza lub z godłem polsk. bardzo dobrze idący, na min. wyregulowany, kor. 2.90.



Harmonika z 8 klawiszami pięknie wykonana k. 2.90

w dużym formacie z 10 klawiszami i 2 rejestrami kor. 7, z 8 rejestrami klawisze a perkowej maszyny k. 9.50. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie katalog ilustrow. zegarów, zegarków, wyrobów jubilerskich, chińsk. srebra, przyborów narzędzi zegarmistrzowskich oraz muzycznych.



Zadziwiająco tanie ogrodzenie!

Sensacyjny wynalazek!

Najwięcej odpowiedzi
celowi!



Bardzo łatwe wyregulowanie.

Bardzo liczne uznania i podziękowania świadczą o przewybornej doskonałości Pleceniach Hungarii wyrabiane z ocynkowanego drutu. Cena za 1 metr kwadratowy wynosi 30 hal. i wyżej. Zamówienia przyjmuje jedynie wykonawca

Aleksander Haidekker, fabryka przedalni drutu pleceni i strun,
213 Budapest VIII, Üllői-ut 48 Nr. 81 Budapest.

Tania, szybka i sumienna obsługa. Ilustr. sceniki darmo i opłatnie.

Więcej jak 3000

ilustracji 302

przedmiotów do użytku

i artykułów stosownych na podarki każdego rodzaju zawiera mój najnowszy cennik główny który darmo wysyłam.

C. k. dostawca dworu
Manns Konrad,
Brüx Nr. 2036 (Czechy).

Poszukuje zaraz

organisty

któryby mógł być także kapelmistrzem miejscowej orkiestry. Wiadomość w Urzędzie parafialnym w Szalowej p. Stróże. 431

Ziemiaki do jedzenia, sadzenia i gorzelnia

sprzedaje wagonami 427 SAMUEL KOŠCITZKI, Oświęcim. 407 Poszukuję posady 1-3

organistowskiej, advokackiego pisarza lub kierownika mniejszego sklepu na prowincyi. Blizsza wiadomość pod adresem: poste restante „Nr. 75.“ Tenosynok.

„WISŁA“

Ludowe Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,
ul. Reformacka 3, II. p.

koncesjonowane restryktem c. k. Namiestnictwa z 13/8 1908 L. 13.064/pr. założone w interesie właścian, staraniem Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjmuje do ubezpieczenia od ognia: budynki, inwentarze martwe i żywe, ruchomości domowe, towary i zapasy, oraz wszelkie ziemiopłody w słomie i ziarnie, pod warunkiem najdogodniejszych warunkami.

„Wisła“ ubezpiecza w Galicji, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, na Bukowinie i na Śląsku.

„Wisła“ przyjmuje ubezpieczenia ruchomości, inwentarzy, towarów, zboża i paszy bez względu na to, gdzie są na razie ubezpieczono budynki.

„Wisła“ pośredniczy również w ubezpieczeniu ziemiopłodów od gradu.

„Wisła“ ma agentów po wsiach i miastach. Siedziby agentów uwidoczniają godła agencyjne (biały orzeł piastowski w czerwonym polu).

W sprawach ubezpieczeń od ognia i gradu w tych gminach, gdzie niema jeszcze agencji, należy zwracać się wprost do Dyrekcji „Wisły“.

Wapno azotowe
jest najlepszym i najtańszym
nawozem azotowym.

Cenniki i broszki **Józef Karrach, Lwów**
darmo i opłatnie. **Kościuszki 18.**

Oznajmienie!

Wina de mszy św. można dostać u ks. dziekana Piotra Krawczyka w Hanusowcach Szepes megye Węgry

stołowe białe od 40, 46, 50, 60, 70, 80 h. za liter,
tokajskie stołowe od 50 do 90 h. za liter, tokaj samorodny od 1 K., 1 K. 30 h., 1 K. 60 h., 2 K., 3 K.
tokaj „assa“ od 5 K., 6 K., 8 K. w beczkach a w fiaskach liter o 30 h. drożej.

Dobrze że nie kupilem



Wydawca: Tichoty - było by to spodzian. Materie ne ubrana z polskiej tkalni domowej Antoniego Barucha - Korczyńska z podwojnej strzępionych nici są nadzwyczaj trwałe a przy tem tanie.

Proszę się przekonać i zobaczyć darmo cennika ni ubra nie zimowe meble i dzieła. Ten ar kładz się nie podobna wymieniać, albo zamawiać pieniądze.

Adres: **Antoni Baruch**
Pod opieką Św. Józefa
Tkalnia
Korczyńska
(Galicja)

Firma istnieje od roku 1882.

Flótna czeskie każdej szerokości, dymki, drellichy, ręczniki, sziffony, szertfagi, płótna kolorowe, sefry na koszule, percale, kretony, barchany oraz towary wełniane, białe i szare, gumaska i meska, chusteczki do nosa, skarpetki i t. d. poleca jak najtaniej w wielkim wyborze firma chrześcijańska. Ceny bardzo niskie i state.

Franciszek Parisek, 245-15-45
Sławkowska 18.

Dużo pieniędzy
zaoszczędzi ten, który przy zapotrzebowaniu rozmaitych przedmiotów na podarki okolicznościowe mojego cennika głównego z 3000 ilustracjami zażąda, który **każdemu** darmo i opłatnie przesłanym zostanie.
C. k. dostawca dworu
Hans Konrad, Brlix 479.
(Czechy). 298

Największy dom exportowy

S. Pelz 337

Kraków, św. Gertrudy nr. 28
założony w 1875 roku
poleca

męskie ankr. remontoir

z portretem Kościuszki, Mickiewicza, zgodiem polskiem, z obrazami świętymi dobrze idący na minutę wyregulowany. K. 3.90.

Harmonika z 8 klawiszami
jęknie wykonana Kor. 2.90

w dużym formacie z 10 klawiszami i 2 rejestrami i klawisze z perłowej masy K. 9.60. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie katalog ilustrowany zegarów, zegarków, wyrobów jubilerskich, chińskiego srebra, oraz towarów muzycznych i t. d. 24-26



Maszyny

do

wyrobu dachówek,

Maszyny

do

wyrobu cegieł cement.

Farbe

395 **Oliwę**
Cement

za gotówkę i na spłaty ratami dostarcza

H. Artl, Kraków,
ul. Retoryka 1.

Cenniki wysyła się darmo.

Już nigdy

nie zamienię more mydła od czasu jak nazywam **Bergmann** mydła mleczno-oliwowe z konikiem od firmy **Bergmann** i Sp. z Tetschen u. Laba, ponieważ mydło to jest najtaniej i najlepszym na piegi a wszystkich mydeł medycynałnych, jako też do pielęgnowania pięknej, gładkiej i delikatnej cery. Po 80 hal. do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i składach portum itp.

!!Ważne dla rolników!!

Kilko rolniczo w Turce koło Kołomyj ma do sprzedania bardzo dobrą odmianę owsa „LIGOWO“ w cenie 23 kor. za 100 kg. z workiem, jęczmień „HANNA“ po 20 kor. 100 kg. — zalety owsa „LIGOWO“ — ziarno nadzwyczaj grube i ciężkie, słoma obrzydła i sztywna, wskutek tego nie wylega, znaia i centona odmiana, na targach bardzo popytowana, bardzo pleuny. 480

Sycylacya 422

młyna wodnego

z pięknym ogrodem owocowym, na mlewo włościańskie przy szosie i stacyi w Benczykach 7 kilometrów od Krakowa, obędzie się 29-go kwietnia br. o godzinie 10-tej rano w Sądzie powiatowym w Krakowie ul. św. Jana I piętro Nr. 34. cena oszacowana 12 638 koron wadyum potrzebne 1 260 koron. 1-2

Klasztor OO. Karmelitów

w Trembowli
poszukuje młodego kawalera organisty trzeźwego i moralnego, syna wieśniaczego. 413

Bank parcelacyjny

w Krakowie

Rynek gł. L. 33 I. p.
ma obszar dworski tuż pod Krakowem na dogodnych warunkach do rozparcelowania. Wpłaty potrzeba tylko trzecią część a reszta spłacalna w 10-20 latach.

Budynki we dworze mrowane i drewniane.

Inwentarz żywy i martwy również do sprzedania.

Gleba jest rędzina 1-szej klasy na równinach tuż przy gościńcu do Krakowa.

Zgłoszenia odbiera się wprost w biurze Banku Parcelacyjnego w Krakowie, Bynok główny L. 33 I piętro. 16 15-52

Strzelby!



Jednołufówki od k. 26.—
Dwuelufówki „ 35.—
Floberty „ 8.50
Rewolwery „ 5.—
Pistolety „ 2.—
Naprawki tanto. Cenniki ilustrowane darmo i opłatnie
Franciszek Dusek
a. d. Staatsbann, Czechy Nr. 143.

ULECZ PIJAŃSTWO



zanim pijanica przekroczy prawo

Rataj go, zanim alkohol nie zniszczy jego zdrowia, chęć do pracy i majątku; zanim śmierć nie uczyni ratunku zbyt późnym.

Coom jest surrogatem dla alkohola i sprawia, że pijanica czuwa wstręt do napojów alkoholowych.

Coom jest zupełnie nieszkodliwy i działa tak skutecznie, że nawet nałogowi pijacy więcej już do nałogu swego nie powracają.

Coom jest najnowsze, co wiedza i nauka pod tym względem wytworzyły; takowy uratował już tysiące ludzi od nędzy i ruiny.

Coom jest łatwo rozpuszczalnym wytworem tak, że np. gospodyni domu może go dać mężowi swemu w napoju porannym a on tego bynajmniej nie zauważy. Najczęściej odnośny człowiek nie może pojąć dlaczego odrazą znieść nie może alkohola i mniema, że nadużył się tego przyczyną, tak jak często uczuwa się wstręt do potrawy, którą się zbyt często spożywa.

Coom powinien każdy ojciec dawać swemu synowi studentowi, zanim tenże przepadnie w egzaminie, bo chociażby i on nawet jeszcze nie podlegał namiętności pijanstwa, jednakże alkohol osłabia jego umysł. Wogóle powinien każdy, kto nie posiada dość silnej woli, aby powstrzymać się od używania spirytualii zająć dawkę Coom.

Takowe jest zupełnie nieszkodliwy. Używający alkoholu zachowuje przez to swe zdrowie i oszczędza dużo pieniędzy, które wydałby na wino, piwo, wódkę lub likiery.

Preparat Coom kosztuje 10 koron i zostanie wysłany po nadesłaniu pieniędzy albo za zaliczką pocztową przez

Coom Institut — Kopenhaga 304 F. — Dania.

Na listy należy nalepić znaczek 25 hal. na karty pocztowe 10 hal.



Józef Goręcki,

premiowana Fabryka Siatek, Mebli, Konstrukcji żelaznych i Wyrobów Ornamentalnych Kutych w Krakowie, ulica św. Wawrzyńca 1. 26

poleca po najniższych cenach: Wszelkie siatki, służące do ogrodzeń, ochron raf. betonów, materiałów sprężynowych itp. — Meble żelazne i mosiężne do urzędzeń szpitali, kłanik, internatów i ogrodów. — Konstrukcje dachów, schodów żelaznych w różnych systemach, pawilonów, werand, markiz, okien, bram i portfeli. Wyroby artystyczne z żelaza, miedzi i brązu: jak kraty, balustrady, ogrodzenie, krzyże, świeczniki, latarnie handełabry itp. — **Druk kolczasty i wzdętochrony do ratowania bydła.** 409—1—13

Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Goręcki, Kraków. — Telefon 277.

C. k. rząd. **BIURO dla wszelkich spraw WOJSKOWYCH**

em. c. i k. kapitana audytora (sędzia wojskowy) 310

Józefa Martusiewicza w Krakowie ul. Zwierzyniecka 1. 25.

Nowe odpadki skór

żółte i czarne, także skór na podeszwy około 20000 kilogram. tanio do sprzedania.

Telefon 13057.

A. Winter, Wiedeń,

XVII Lacknergasse 22.

Najzdrowszym napojem

są znane w całym świecie, wolne od alkoholu Marsznerowe szumiące lemoniadowe bonbony (smaku malinowego, cytrynowego, jagodowego, czereśniowego i t. z. „mařinkové“) ku sporządzaniu znakomitego orzeźwiającego, bezalkoholowego napoju.

Jedynie prawdziwe ochronnym znaczkami



Jedynie prawdziwe ochronnym znaczkami

Wszędzie do nabycia, gdzie są afisz z ochronnym znaczkami, którym zaopatrzone jest także każdy poszczególny bonbon. — Roczny wyrób 60 mil. sztuk — Lu-stu perfumuje oddech. Klairon, najznakomitsza łakotka nowoczesna. **Bouchées à LA REINE Peppermint-Lozenges.** — Wszelkie rodzaje mlecznych czekolad, do gotowania i łakotkowych, pierwszorzędnej jakości najtaniej poleca:

Pierwsza czeska akcyjna spółka ku fabrykacji orientalnych cukrów i czekolady na Král. Vinohradech 420

Praga, dawniej 1—10

A. MARŠNER.

Składy: W Pradze: Ferdinandova třída (Platýz), Václavské náměstí (proti Primasům). — Wiedeń: VI. Theobaldgasse 4.

Szwalnica Sióstr Felicyanek przy ul. Żółkiewskiej 186 we Lwowie.

Szwalnica Sióstr Felicyanek posiada obecnie w większym zapasie

piękne roboty kościelne:

ręczne hafty, złotem i kolorami, gotowe i na zamówienia; jak ornaty, stuły, sukienki, bursy, alby z niciami szlakami, komże i bieliznę klelichową. Chorągwie, sztandary, antypedia i t. p. rzeczy. — Ceny bardzo umiarkowane. 288

T „**Tęcza**” **A**
parowa fabryka che-
micznego prania i ar-

E tystyczne- **Z**
go far-
bowania. **Z** przyjęcia:

ulica Gredzka l. 51. **C** ul. Floryańska l. 29.
== Telefon 872. == **C** == Telefon 873. ==
ul. Karmelicka l. 1. **C** ulica Długa l. 1.

E Kraków **Z**

T ul. ca św. Sebastyana l. 11. **A**
Telefon 871.

Tamże przyjmuje się bieliznę dla pralni pedantkiej
401 „**PEDANTFRYI**“.

Do zawierania ubezpieczeń na wypadek
śmierci, dożycie, renty i posagi dla dzieci nadaje
się najbardziej

„**ALLIANZ**“

Akcyjne towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty
we Wiedniu.

Nader niskie premie! Taryfy z udziałem w zysku!
!! Ubezpieczenie ludowo premiami tygodniowymi!!

Ubezpieczony do końca r. 1908 kapitał Kor.
110 335 000 wyznaczony do końca lipca 1909
kapitał za wypadki śmierci

== 9443 258 koron. ==

Prospekty wysyła i wszelkich informacjami udziela

„**Allianz**“ filia w Krakowie,
22 ulica Floryańska 10. 1-14

Zdolni i energiczni agenci zawsze znajdują
umieszczenie za wysokim wynagrodzeniem.

Pracownia i dom ekspedycyjny wyrobów tkackich

pod opieką „Najświętszej Rodziny“

Józefa Jórasha

w Korczynie obok Krośna (Galicya)

poleca Szanownej P. T. Publiczności słynne w świecie

plótna korczyńskie

czysto lniane, pojedynczej i podwójnej szerokości na
koszule, prześcieradła bez szwu; bieliznę stołową,
dymy, drelichy, chusteczki do nosa. Ręczniki, ściereki,
szare-plótna i pół-bielone. Również: Kamgarny,
Szewioty, Caji, Plótna bawełniane, Plóciénka kolo-
rowe, Flanele, Batysty, Satyny, Kłoty, Barchany,
Sukna, Sukienka, Lodeny, Kapy na łóżka, Koldry,
Koce, Derki na konie, Chodniki i t. p. wyroby tkaćkie.

Cenniki i próbki, możliwie z oceną na żądanie
darmo i franko.

Aptekarza **A. THIERRY'S BALSAM**

— Prawnie chronione. —



Altein echter Balsam
aus der Schutzkessel-apothek
des
A. Thierry in Strasbourg
bei Rabitzsch-Gaulemann.

Jedynie prawdziwy z znakiem
ochronnym wyobr. Zakonnicej.

Działa niezawodnie we wszystkich
zasiabnięciach organów respiracyj-
nych, kaszlu, wymiotach, chryp-
kach, katarach kitani, cierpieniach
płuc, kureczach żołądkowych, za-
paleniach wszystkich wewnętrz-
nych organów, braku apetytu, nie-
strawności zatwardzeniach etc. —
Zewnątrznie we wszystkich słabo-
ściach ust, bólu zębów, ranach z
powodu ognia, strzykania człon-
ków, wyrzutach, spec. influencyi
etc. 12 małych lub 6 podwójnych
butelek, albo też 1 duża specjalna
butełka familijna Koron 5.

Aptekarza A. Thierry jedynie prawdziwa maść centyfoliowa

jako nadspodziewany, niezawodny i niedościgniony śro-
dek leczniczy we wszystkich zaszczepionych także ranach
rakowatych, wrzodach, zranieniach, zapaleniach, złych
nogach, abscesach, usuwa obce ciała, ropienkach. przy-
czynia się po największej części do zapobieżenia bole-
snych operacji. 2 słoiki koron 3.60.

Zamówienia adresować: 14-26

Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierry
w Praga obok Rohitsch.

286

Do Ameryki

Kanady, Argentyny i Brazylii wysyła
najtańszą i najkrótszą drogą koncesyonowane
Biuro podróży Jadwigi Kronhelmowej w Trzebini.

260 Poczta i telegraf w miejsc. — Telefon Nr. 10. 15-22



Kto się chce przyjemnie i
pożytecznie zabawić, nie-
chaj kupi sobie prawdziwy
francuski

Pathéphon

który gra jak prawdziwa orkiestra, śpie-
wa i mówi wyraźnie i głośno jak żywy
człowiek. Aparaty od Koron 45. Płyty
dwustronne po Kor. 2.50 i 4.50. Pieśni
ludowe, narodowe. Obfite źródło docho-
dów dla **Czyteln, Kołek i Gospód.**

Żądajcie cenników darmo i oplatnie.

S. Grudziński i T. Berger
Kraków, Szewska 10.

— Naprawy we własnej pracowni. Ceny niskie. —
338

Wasze zdrowie odzyskacie! Wasze osłabienie i boleści znikną. Wasze oczy, nerwy, muszkuły, ścięgna będą silne, sen zdrowy. Wasz ogólny stan zdrowia polepszy się natychmiast, gdy użyjecie fluidu Feller'a z marką „Elsafloid“. Próbowaj tuż i Kor. franko. Wytwarza tylko aptekarz E. V. Feller w Stubicy Elsaplatz Nr. 178 Krocacya.

10.000 KORON NAGRODY DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje prawdziwie duński „Balsam Mos“. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko „Balsamu Mos“ do wywołania porostu brody, brwi i włosów, jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że „Balsam Mos“ jest jedynym i skutecznym nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają rość. Bęczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 koron gotówką

każdemu gotowemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Le-karskie opisy i polecenia. Przed nasładownictwami ostrzega się usilnie.

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos“ mogą Państwo oczekiwać, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyraz poważania L. C. Dr. Tverg, Kopenhaga.

Paczka Balsamu Mos 5 zlr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytość lub za zaliczkę. Pisać do największego w świecie osobliwego handlu

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 392 DANEMARK (Dania)

(Opłata kart koresp. 10 hal. a listów 25 hal.)

Karty okrętowe.

Polskie Tow. Emigracyjne otrzymawszy od rządu potrzebną koncesyę, otworzyło w **Krakowie** (narazie ul. Kolejowa 3) własne

Biuro Podróży

gdzie sprzedawane są karty okrętowe do wszystkich portów zamorskich, północnej i południowej

Ameryki.

Wychodźcy, zwracający się do tego biura, otrzymają rzetelną poradę i unikną wyzysku i strat. Założone dla opieki nad wychodźcami Polskie Towarzystwo Emigracyjne w Krakowie ułatwia znalezienie pracy w kraju i zagranicą i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro pośrednictwa pracy; opiekuje się ono także wychodźcami, udającymi się za morze, pouczając ich kiedy, jak, którędy i dokąd jechać należy i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro informacyjne w sprawach wychodźstwa zamorskiego i koncesyonowane biuro podróży, dla Polaków, przebywających na obczyźnie, utrzymuje przy głównem swem biurze bezpłatną wypożyczalnię książek; wydaje własną gazetę, poświęconą sprawom wychodźstwa p. t. „Polski Przegląd Emigracyjny“; utrzymuje bezpłatne biuro porady prawnej dla wychodźców, ułatwia im nabywanie książek, wypisywanie gazet, zakładanie towarzystw oraz załatwianie rozmaitych spraw w kraju, utrzymuje własne biura za granicą, wydaje przewodniki po obcych krajach i słowniki rodzimych języków, ułożone dla użytku polskich robotników i t. d. P. T. E. jest instytucją bezpartyjną, mającą na celu wyłącznie dobro polskiego społeczeństwa i polskich wychodźców.

Kto więc udaje się za pracę na obczyznę lub wyjeżdża do Ameryki powinien przedewszystkiem zwrócić się do

Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego

w Krakowie, ulica Kolejowa 3.

(Na dworcu kolejowym krakowskim stale przebywa przy nadejściu pociągów wysłaniec Towarzystwa w uniformie z literami P. T. E.)

278 **Senzacyjny wynalazek 1909!** 15—29

Samopalne świece metal. „Jupiter“ do napełniania odfuszczoneą naftą
 w użyciu 10 razy tańszą jak zwykle świece
 miłowe lub stearynowe, gdyż jednorazowe
 napełnienie, które kosztuje 5—6 halerzy,
 świeci pięknie też woni 18—20 godzin. —
 Światło reguluje się według upodobania na
 większe i mniejsze, dla tego też do użycia
 zarazem jako nocna lampa. „Jupiter“ zapala
 się sam — bez zapaliki — za pomocą zwy-
 kłego przycisnięcia kółka z krzesiwem, 10
 lat gwarancyi za zepsucie i dobroć w użyciu.
 Ważno dla każdej familii, zwłaszcza dla
 hoteli, gospód, handlów, fabryk i kościołów
 itd. Cena kor. 6.— 3 szt. kor. 16.— 6 szt.
 kor. 30.— 12 szt. kor. 57.— z umbrą do
 lampki nocnej kor. 1.— za zaliczką. Zastępcy,
 odsprzedający wszędzie poszukiwani.

Austr.-węg. przedsiębiorstwo „Union“ dla pat. wynalazków
 Wiedeń V., Wiedener Hauptstrasse 104.



Na raty



najnowszej konstrukcyi, ulepszone **Sin-
 gera** maszyny do szycia, haftu
 i do wszelkiego przemysłu, z fabryk
 światowej sławy, poleca pierwszorzę-
 dna, znana z rzetelności firma:

R. Pawłowski

w **Krakowie**, Rynek 18,

dostawca wielu Stowarzyszeń zarobkowych związków
 urzędników państwowych i centrali zakupu dla ofic-
 21—52 rów i urzędników.

— Cenniki z historią maszyn darmo i oplatane. —

UWAGA!

Według poświadczenia c. i k. austr.-węg. konsulatu firma
 Singer Co. posiada swoje fabryki w Wittenbergu, pruskiej
 prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe w Ham-
 burgu. Jest to więc firma niemiecka, którą „Straż Polska“
 do bojkotu zaliczyła.

Ja Anna Csillag

z moimi 185 centymetrów długimi olbrzymimi włosami
 Loreley, dostałam je po 14 miesięcznym użyciu prze-
 zemnie wynalazonej pomady. Uznano ją za jedyny
 środek przeciw wypadaniu włosów, wzmożeniu wzrostu
 tychże, wzmocnieniu skóry owłosionej, wywołuje
 u Panów pełny silny zarost brody i używa już po krót-
 kiem użyciu tak włosom na głowie jakoteż na brodzie
 naturalnego połysku i obfitości i chroni przed przed-
 wczesną siwizną aż do najpóźniejszego wieku. Żaden
 inny środek nie posiada tyle materyi odżywczej dla
 włosów co pomada Csillag, która zupełnie słusznie
 zdobyła sobie światową sławę, gdyż Panie i Panowie
 już po użyciu pierwszego słoika pomady osiągają
 najlepszy skutek, ponieważ już po kilku dniach
 włosy nie wypadają a nowe rosną.

Cena słoika 2 K, 4 K, 6 K, i 10 K. Pocztowe prze-
 sytki codziennie po nadesłaniu należytości, albo za zali-
 czką na cały świat z mojej fabryki, dokąd nad-
 pisać zamówienia.

Anna Csillag. Wien I, Kohlmarkt II.



Róża Duchowna

jedynie polskie czasopisemko
 poświęcone czci N. P. Maryi Królowej Różańca św.

Wychodzi raz na miesiąc. 294

W Austrii z przesyłką: 1 kor. W Niemczech 1 mk.
 W Ameryce 1/2 dolara. W Rosyi 1 rubla.

Lwów, Klasztor OO. Dominikanów.

10000

szczepów drzew owocowych

piennych z koroną wychodowanych w klima-
 cie górskim 333

Jabłonie, śliwy, czereśnie, wiśnie i grusze
 po cenach bardzo przystępnych poleca

Powiatowy zakład sadowniczy w Limanowy.

Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców
 w **Krakowie**, ul. Karmelicka 66

poleca 352

nasiona pastewne, warzy-
 wne i kwiatowe, rozsądę
 warzyw i kwiatów; róże
 pienne i krzaczaste; drze-
 wka owocowe i krzewy
 ozdobne. Wszystko w najlepszej jakości i po
 najprzystępniejszych cenach.

Zakład utrzymuje z własnej pracy 80 sierót.

Masło stołowe

naturalne, codziennie świeże 5
 kg. paczka K. 10.80. Wyborny
 miód deserowy kuracyjny lip-
 cowy z własnej pasieki, 5 kg.
 puszka K. 6.20. Miód stołowy
 do picia gąsiorek 4 litr. K. 5.80.
 Wysyła za zaliczką J. M. Farba
 Podhajce 36. 316

10 przykazań dla rolnika

pięknie wydrukowane
 nabyć można darmo i
 franko pisząc pod adre-
 sem: **Ubaldo von Trakó-
 czy, aptekarz, Laibach**
Kraina w Austrii.

Potrzebna zdolna

praczka

któraby przyjmowała bieliznę
 do domu.

Wiadomość: **Kraków, Flo-
 ryańska I. 44 pensjonat.** 428

Użyjcie jeżeli jesteście zakatarzeni, zachrypnięci, załogmieni i ciężko oddechacie, fluidu Follera z marką „Elsafuid“. My się sami przekonali o jego skutku leczniczym uspokajającym kaszel, orzeźwiający, przy bólu piersi, szyi etc. Próbny tuzin 5 Koron, dwa tuziny 8 Koron 60 hal. franko. Wytwórca jest tylko aptekarz E. V. Feller w Stubiey, Elsaplatz Nr. 178 (Kroacya). 223

Ostrzegamy

206-2-12

każdo, jeżeli kaszle, jest zachrypnięty, załogmiony, i bez apetytu, jeżeli zauważy ubytek wagi swego ciała, jeżeli poci się w nocy, czuje się osłabiony i wycieńczony, lub te niebezpieczne znamiona spostrzeże u któregoś z członków rodziny, by sobie nie



psuł żołądka rozmaitymi tajemniczymi środkami, lecz niezwłocznie zamówił Orkény'a miodu lipowego (syropu) i zapobiegł dalszemu szerzeniu się choroby.

Orkény'a miod lipowy (syrop) przewyższa wszystkie podobne środki, uśmierza kaszel, rozpuszcza znakomicie flegmę, polepsza apetyt i usuwa usiązliwe, osłabiające poty nocne. Na wystawie angielskiej odznaczony złotym medalem. Próbna flaszka kosztuje 3 K., duża flaszka 5 K., a 3 duże flaszki franko 15 K., do nabycia tylko u jednego wytwórcy: Orkény'a apteka „pod Apostolem“ Buda-peszt. József — Körut 64. Depot 27.

Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszych zapalniczek kieszonkowych „Casar“ postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy sprzedać 1500 sztuk po cenie fabrycznej i miana je otrzymał za następujące zmniejszone ceny:

1 szt. zamiast kor. 3. — tylko kor. 2. —
6 szt. kor. 8. — 12 szt. kor. 14. —
za zaliczką.

Po wysprzedaniu tych fabrykatów reklamowych podwyższy się cena znowu do normalnej. 272 15-29

„Casar“ najlepsza zapalniczka kieszonkowa w świecie. Jedno przycisnięcie a natychmiast światło i ogień! Nigdy nie zawodzi! — Żadna bateria! — Krzesiwo do wymiany dlatego długoletnia trwałość!

Aust.-węgierskie przedsiębiorstwo „Union“ dla patent. wynalazków, Wiedeń V., Wiedener Hauptstrasse 104.

Z rozpoczętej parcelacji dóbr Brześciany p. Sambor stacya Biskowice są do sprzedania: **role, łąki, las i budynki** po rozmaitej cenie. — Tamże na sprzedaż osobny **folwark 214 morgowy** za cenę 130000 Kor. ze zasiewami ozimymi, orką zimową i od-sypem do zasiewu jarego. Zgłoszenia przyjmuje sam właściciel **Feliks Passakas Brześciany** pocztą Rajtarowice. 347

Proszę wszędzie żądać pasty do obuwia 396



„Wawel”

Jedyna najlepsza polska pasta we wszystkich handlach do nabycia. Odsprzedającym znaczny epust.

Biuro zamówień
Stanisław Tarasowski
KRAKOW,
ulica Sławkowska nr. 15.

Dajemy stałe zatrudnienie 355

przez pracę na nowo opatentowanych płaskich maszynach do plecenia każdemu bez wyjątku a wiek, płeć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienne dochód od Kor. 2 do 4 i więcej w miarę udoskonalenia

Pisemnych wyjaśnień udziela:

„Samopomoc“ krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 9.

Nauka bezpłatna we Lwowie i na prowincyi. — Warunki tak dogodne jak nigdzie!

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wysmienite, bole usmierzające i odciążające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wówczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Lyra-Rowery.

Najlepszego uroczania fabrykat. Niedostępną jakość i wyposażenia. Premiowane złotym medalem z 2 letnią gwarancją podług oceanika



Części do rowerów i artykuły sportowe. Zegary, broń, muzykimaszyny do szycia, stalowe i skórzane towary luksusowe.

Wyborny materyał czystej roboty, bardzo lekki bieg są zaletą Lyra-Rowerów.

Otrzymał takowe można wolne od cła przez Austriackie Filie.

Najniższe ceny.

Zastępcy poszukiwani.

C. k. Pocztmistrz M. Junger w St donosi: Pański fabrykat powszechnie się podoba. Prawdziwie polziwiad się musi, że fabryka taki solidnie zbudowany, wszystkim wymaganiom nowożytnym odpowiadający, lekko biegnący kołowies za rzeczywiste niską ceną w świat targowy dostarczyć może

Lyra-Fahrrad-Werke Herman Klassen i Prenzlau Postfach No. 205.
Żądać proszę bezpłatnego przysłać nowego wspaniałego katalogu.

W TUBKACH CYGARETOWYCH POD NAZWĄ
TEMIDA
 poleca znaną ze swych wyrobów fabryka
RUDOLFA HERLICHKI
 W KRAKOWIE.

Kupujcie u chrześcijan!

Nowy zegarek



„Speziosa“

połączony z werkiem takim jak „Omega“, płaski bardzo ładny, ze srebrnym cyferblatem K. 5 50
 Amerykań. Roskopf „ 3.60

Szwajcarski Roskopf 4.—
 Szwajcarski z podwójną kop. 6.—
 Oryginalny Omega srebrny 26.—
 Budzik niklowy 19 cm. wysoki 2.60
 Budzik z dzwonkiem wieżowym 3.60
 Wysyłka za zaliczką lub za poprzedni nadaniem pieniędzy.

H. WOJAS

Kraków, fach pocztowy.

404

ZADARMO

i opłacony wysyła swój bogato ilustrowany cennik zegarków, i wyrobów złotniczych które jak najtaniej poleca:

EMIL GOLDWASSER, Kraków,

428

ulica Grodzka nr. 58/P.

1-12

Karty korespondencyjne

z życzeniami wysolych świąt.

- 1) Kartki na białym kartonie po 4 h. za sztukę.
- 2) Kartki szamowe i kolorowe po 5 hal. za szt.
- 3) Kartki tłoczone i w stylu zakopiańskim w ładne kolorowe desenie po 7 hal. za sztukę.
- 4) Karty z imitacją fotografii i kolorowe po 6 hal. za sztukę. Do nabycia

w Administracji „Prawdy“ w Krakowie.

Mniej jak 10 sztuk nie wysyła się. — Zamawiający winien przesłać należytość z góry przekazem lub markami pocztowymi.

412

Organista

1-3

kawaler, były uczeń konserwatorium krakowskiego z ukończonym kursem handlowym w Czernichowie poszukuje posady.
 Oferty do Redakcy „PRAWDY“.

Moczenie w łóżku.

Natychemiastowe odzwyczajenie zapewnione. Objasnienia bezpłatne. Podać wiek i płeć. Świętne pisma dziękczynne. Pole-
 185 cenia lekarskie. 14-16

Instytut „SANITAS“
 VELBURG, P 79. BAWARYA.



Tanie czeskie pierze

5 kilo; nowe

darte 9.60, lepsze 12 k.; białe miękkości edredońsk. darte 18-24 k. śnieżno-białe miękkości edredońskiego darte 30-36 koron. Rozsyłka płatna za pobraniem. Zamiana lub zwrot dozwolony za opłatą porta. 396-1-16
 Benedykt Smohsel, Lobes 311
 poczta Pilsen w Czechach.

Naczelnym redaktorem: X. M. Kądzioła. — Odpowiedzialnym redaktorem: Stefan Schweichler. Czcionkami drukarni „Katolika“, spółki wydawniczej z ogr. odp w Bytomiu.